

O m ó w i e n i e

Z przeprowadzonej przez Samóla analizy wynika, że w Polsce w pogłowie masowym najczęściej występują niezakaźne choroby przewodu pokarmowego — 24,69%, a wśród zakaźnych choroba obrzękowa 17,9%. Natomiast choroby zakaźne i niezakaźne układu oddechowego stanowią 19,5%. Natomiast Janowski stwierdza, że najgroźniejszymi chorobami są wirusowe zapalenie żołądka i jelit, zzn oraz enzootyczne zapalenie płuc.

W Danii u pogłowia masowego i w skurtkach występują schorzenia dróg oddechowych, przede wszystkim enzootyczne zapalenie płuc oraz zakaźne zapalenie nosa u świń. W doświadczeniach przeprowadzonych ostatnimi laty nad trzodą chlewną rejestruje się głównie: biegunki, zapalenie względnie skręt jelit oraz enzootyczne zapalenie płuc.

Z tego porównania nasuwa się wniosek, że jeśli chodzi o choroby układu oddechowego, to występujące w obu krajach jednostki chorobowe są podobne. Natomiast schorzenia przewodu pokarmowego w Danii mają charakter zakaźny, a u nas prawdopodobnie niezakaźny. Nasuwa się więc tu pytanie, czy w przypadku Polski należy przypisać tych chorób niewłaściwym paszom względnie niewłaściwemu żywieniu.

W Polsce obserwuje się gorszy stan zdrowotny pogłowia masowego, a dobry elitarnego. W Danii wydaje się, że sytuacja w hodowli zarodkowej jest gorsza niż w pogłowie masowym.

Duńscy lekarze weterynarii widzą poprawę stanu zdrowotnego w skuteczniejszych środkach

lecniczych, zwiększonej higienie oraz w chlewniach SPF, Są również pewne próby szukania naturalnych sprzymierzeńców w walce z chorobami (pasze dietetyczne).

W Polsce lekarze krytykują nadmierne i nieuzasadnione szafowanie lekami szczególnie antybiotykami, zalecają profilaktykę oraz bardziej naturalne dla żywego organizmu warunki środowiskowe.

Wydaje się, że o przyszłości chowu i hodowli trzody chlewnej zadecydują nie tyle względy humanitarne, co ekonomiczne. Już obecnie w Danii w niektórych doświadczeniach w okresie tuczu świń od 20-90 kg dokonuje się 16 i więcej zabiegów leczniczych na sztukę. Nieznane są koszty leczenia, ale podrażają one niewątpliwie tucz i są zajęciem pracochłonnym. A już dziś w Danii liczy się każda minuta pracownika zatrudnionego w chlewni. Ponadto tuczники chore wolniej przyrastają, a opóźnienie w uzyskaniu 90 kg dochodzi do kilkunastu dni.

P i ś m i e n n i c t w o

1. 56 Beretning om sammenlignende forsøg med svin fra statskerkendte avlscentre, København 177, 1970.
2. Clausen H., Nielsen H. E.: Saertryk af ugeskrift for agronomer 32, 527, 1969.
3. Janowski H.: Medycyna Wet. 25, 261 i 335, 1969.
4. Jełowicka J.: Postępy Nauk rol. 1, 89, 1967.
5. Jonsson P.: 350 Beretning, København 490, 1965.
6. Landøkonomisk Forsøgslaboratoriumsefteraarssmode, København 23-32, 56-62, 63-66, 77-84, 1969.
7. Madsen A. i in.: 378 Beretning, København 95, 1970.
8. Samól S.: Medycyna Wet. 23, 1, 1967.
9. Rocznik statystyczny GUS, 1969.
10. Statistik Aarboeg Danmark, 1969.
11. Dane z Ministerstwa Rolnictwa, 1970.

Adres autorki: dr Janina Jełowicka, Warszawa, ul. Hoża 5 r 8.

KAZIMIERZ MIĘDZOBRODZKI

Przypadek zatrucia krów jaskrem (*Ranunculus sceleratus*)

Zakład Higieny Weterynaryjnej w Krakowie
Kierownik: doc. dr A. RAMISZ

Jaskry są rozpowszechnione na całym obszarze kraju, większość z nich rośnie na terenach podmokłych, niektóre spotyka się na łąkach i ugorach. Rodzaj ten ma znaczną ilość gatunków, z których jest wiele trujących lub podejrzanych o działanie trujące. Jednak nie wszystkie jaskry mają właściwości toksyczne, niektóre są nieszkodliwe dla zwierząt gospodarskich (1, 4). Spośród znanych w Polsce 25 gatunków do trujących zalicza się 14 w tym jaskier jadowity (*Ranunculus sceleratus*) (3).

W jaskrach znajduje się ranunculina, z której uwalnia się lotna protoanemonina. Jest to substancja o silnym działaniu drażniącym. Ponieważ we wszystkich roślinach należących do tego rodzaju znajduje się ten sam związek trujący, różnica w toksyczności zależy jedynie od jego stężenia w roślinie. Protoanemonina zastosowana na nieuszkodzoną skórę wywołuje pęcherze. Pary czystej substancji drażnią bło-

ny śluzowe i wywołują łzawienie. Podana doustnie powoduje krwotoczne zapalenie przewodu pokarmowego i uszkadza nerki. Największe ilości protoanemoniny znajdują się w roślinie w okresie kwitnienia. Podczas schnięcia rośliny protoanemonina ulatnia się, tym właśnie można tłumaczyć nieszkodliwość jaskrów w sianie. Bydło niechętnie zjada jaskry i omija je na pastwisku może być wytłumaczone gęstym ich czas wypasania na terenach silnie zachwaszczonych tymi roślinami. Według Gusynina (4) zjedanie niektórych gatunków jaskrów na pastwisku może być wytłumaczone gęstym ich wymieszanym z inną roślinnością. Niektóre gatunki jaskrów mają małe wymiary i są niższe od innych otaczających roślin (7). Według danych z piśmiennictwa krajowego, w Polsce zdarzył się jeden przypadek zatrucia krowy jaskrami (2). Ze względu na znaczne rozdrobnienie

nie i rozkład badanego materiału, autorzy nie określili gatunku tej rośliny.

Obraz kliniczny wywołany przez ciała czynne jaskrów badany był u różnych zwierząt doświadczalnie (5). Przy zjedzeniu większej ilości jaskrów występuje silne przekrwienie błony śluzowej jamy ustnej. Pojawia się ślinienie, duszność, niepokój, atonia przedżołądków, brak apetytu i przeżuwanie. Gusynin (4) zalicza jaskry do roślin trujących działających na centralny układ nerwowy z równoczesnym działaniem na serce, przewód pokarmowy i nerki. Objawy nerwowe wyrażają się drgawkami i skurczami różnych grup mięśni, zwłaszcza warg i szczęk, utrudnionym wstawianiem i niemożnością utrzymania się w pozycji stojącej. W przypadkach ciężkiego zatrucia pojawiają się skurcze wszystkich mięśni ciała. Najbardziej stałym objawem zatrucia jest cuchnąca biegunka, która przy długotrwałym zatruciu może przejść w zaparcie. Obserwuje się znaczny spadek mleczności i niekiedy zupełne zahamowanie wydzielania mleka. W bardzo rzadkich wypadkach śmierć może nastąpić szybko, w ciągu godziny od wystąpienia objawów, na ogół zwierzęta giną później. Rozpoznanie opiera się głównie na zapoznaniu się ze składem botanicznym pastwiska i na wyniku badań botanicznych treści przewodu pokarmowego.

W maju 1969 r. przysłano do Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Krakowie próbkę treści żwacza i wycinek jelita grubego krowy z treścią. Próbkę pochodzący z gospodarstwa indywidualnego z jednego z powiatów woj. krakowskiego. Według danych zawartych w piśmie towarzyszącym Lecznicy dla Zwierząt, zachorowały i padły 2 krowy w kilka godzin po powrocie z pastwiska zachwaszczonego dużą ilością jaskrów. U obu krow w zaobserwowano niepokój, drgawki, skurcze mięśni, ogólne osłabienie i biegunkę. Tetno było przyspieszone, temperatura w normie.

Nadesłana próbkę treści żwacza i jelita grubego poddano badaniom chemiczno-toksycologicznym na obecność substancji toksycznych z grupy azotowców o gwałtownym działaniu. Wynik badań chemicznych był ujemny. Dokładna analiza botaniczna makroskopowa i mikroskopowa treści żwacza wykazała w badanej próbce obecność ok. 40% zielonych części pedów jaskra z gat. *Ranunculus sceleratus*. Fragmenty liści tego gatunku odznaczały się charakterystycznym dłoniastodzielnym i wcinano-karbowanym kształtem (6). Dalsze badania wycinka błony śluzowej jelita grubego, wykazały jej silne przekrwienie. Na podstawie wywiadu lekarskiego oraz wyniku badań toksycologicznych (botanicznych i chemicznych) stwierdzono, że przyczyną zatrucia było spożycie większej ilości jaskrów z gat. *Ranunculus sceleratus*.

Jak wynika z piśmiennictwa oraz własnych spostrzeżeń, celem bliższego poznania działania różnych gatunków jaskrów ma organizm zwierzęcy potrzebne są dalsze obserwacje oparte m.in. na dokładnym wywiadzie lekarskim uwzględniającym obecność roślin trujących na pastwisku. Zapobiec zatruciom roślinnym można przez stałe podnoszenie kultury pastwisk i likwidację ugorów.

Piśmiennictwo

1. Bażenow S.: Toksykologia weterynaryjna 135, 1954.
2. Bąk T., Lewandowski L.: Zesz. Nauk. WSR Wrocław, Zoot. VI, 21, 91, 1959.

3. Bohosiewicz M.: Toksykologia weterynaryjna, PWRiL, 1970.
4. Gusynin I. A.: Toksykologia jadowitych roślin 78, 1951.
5. Jewdokimow P. D.: Clinical symptoms and treatment of horses poisoned by *R. sceleratus* Sb. Rab. Leningr. Wiet. Inst. 16, 20, 1957, Ref. Vet. Bull. 29, 210, 1959.
6. Szafer W., Kulczyński S., Pawłowski B.: Rośliny Polskie 180, 1957.
7. Wilner A. M.: Kормовые отравления сельскохозяйственных животных 114, 1966.
8. Akta zakładu Higieny Weterynaryjnej w Krakowie.

Adres autora: dr Kazimierz Międzybrodzki, Kraków, ul. Brodowicza 13, m. 5.

Мендзобродзки К. — Случай отравления коров лютиком (*Ranunculus sceleratus*).

Две коровы после возвращения из пастбища, на котором находились в большом количестве лютики, заболели и пали. У больных коров наблюдали беспокойство, мышечные судороги, ослабление и понос; температура тела осталась нормальной. Химический анализ содержания рубца и толстых кишек на присутствие чаще всего устанавливаемых быстро действующих ядов дал отрицательный результат. На основании ботанического макро- и микроскопического исследования содержания рубца установили присутствие в нем ок. 40% зеленых частей лютиков вида *Ranunculus sceleratus*.

Міędzybrodzki K. — A case of cow intoxication with *Ranunculus sceleratus*.

Two cows got ill and died after coming back from the pasture on which a great number of *Ranunculus sceleratus* was growing. There were observed the following symptoms of the disease: restlessness, muscle contractions, weakness and diarrhoea; the body temperature was normal. Toxicological examination of the rumen and large intestines against common acute acting poisons was negative. On the basis of micro — and macroscopic botany analysis of the content of rumen there was found the presence of about 40.0% of green parts of *Ranunculus sceleratus*.

ZUFFA A., DUBAJ J., ČERNIK K., GRIGELOVA K.: Utrzymywanie się u świni biernie nabytych przeciwciał pko wirusowi choroby Aujeszky (*Pseudorabies*) z surowicy homologicznej i heterologicznej. (The persistence of passively acquired homologous and heterologous serum antibodies against Aujeszky's (*Pseudorabies virus* in swine). Vet. Čas. (Košice), 13 (1), 15—25, 1970.

Przebadano czasokres utrzymywania się przeciwciał pko wirusowi choroby Aujeszky (Au) po jednokrotnym i powtarzalnym wprowadzeniu odpowiednich surowic oraz gammaglobulin. Stwierdzono, że maksymalny poziom przeciwciał Au występuje w 24 godz. po wstrzyknięciu podskórnym. Spadek miana w surowicy świń mierzony czasem półtrwania ciał Au w próbie seroneutralizacji przebiega różnie, zależnie od źródła przeciwciał. Przy użyciu surowicy homologicznej (świńskiej) czas półtrwania wynosi 12 dni po pierwszym wprowadzeniu a 10 dni po drugim; przy użyciu homologicznej gammaglobuliny odnośne liczby wynoszą 10,2 dnia i 8,1 dnia.

Po pierwszym zastosowaniu surowicy heterologicznej (końskiej) czas półtrwania przeciwciał wyniósł 10,7 dnia a po powtórnym 9,7, względnie po odnośnej gammaglobulinie 9,3 i 7,9 dnia. Zasługuje na uwagę, że u prosiąt, które były poprzednio szczepione pko różnicy świń szczepionką wyprodukowaną na pożywe z normalną surowicą końską, czasokresy półtrwania przeciwciał Au były jeszcze krótsze: wynosiły dla surowicy Au końskiej — 3,75 a gammaglobuliny Au końskiej — 6,9 dnia.

J.